

**DLA PAWŁA WOLAKA (28 L.) BOKS TO NIE JEDYNY ZAWÓD. CIĘŻKO PRACUJE PRZY BUDOWIE SZKÓŁ, BY UTRZYMAĆ ŻONĘ I SYNA**

# TRENUJĘ NA BUDOWIE

Paweł Wołak (28 l.)

– Trenuję na budowie, praca tam jest prawie tak ciężka jak ostry trening na gym – mówi nam polski bokser Paweł Wołak (28 l.). Już w najbliższą sobotę w Madison Square Garden Paweł Wołak (28 l.) stoczy swój kolejny pojedynek. Jego przeciwnikiem będzie Amerykanin Ishmail Arvin.

Mimo ciężkich treningów, znalazł chwilę, by powiedzieć nam o przygotowaniach do walki.

– Ishmail będzie bardzo aktywnym pięściarzem. Jest on w stanie walczyć w krótkim dystansie i należy do atakujących przeciwników – mówi Wołak. – W dodatku jest ode mnie wyższy, więc zapowiada się ciężki pojedynek – dodaje.

Jak się dowiedzieliśmy, Paweł – poza treningiem – ciężko pracuje



**Swoj ostatni pojedynek z niebezpiecznym przeciwnikiem, Carlosem Nascimento, Paweł Wołak zakończył przez nokaut**

w Adam's European Contracting przy budowie szkół. – Dzięki Adamowi Skarzyńskiemu, za to, że dał mi pracę, bo obecnie tylko boksując nie byłbym w stanie utrzymać żony i synka – przyznaje Wołak.

Paweł do tej pory stoczył 26 pojedyneków, z których wygrał 25 a w tym aż 17 przez nokaut. Tylko jeden zakończył porażką na punkty. Ishmail Arvin (34 l.) ma na swoim koncie 15 zwycięstw (7 przez nokaut), 1 porażkę i 4 remisy.

Piotr Ratajczyk

